



PROP/2025-20

16 października 2025 r.

OPINIA

w sprawie proponowanych zwolnień z procedury ocen oddziaływania na środowisko (OOŚ) dla niektórych przedsięwzięć typu *repowering* elektrowni wiatrowych

Niniejsza opinia dotyczy założeń projektu rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (numer projektu w wykazie prac RM: RD239), zaprezentowanych na stronie internetowej KPRM i wydawana jest na podstawie art. 96 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o ochronie przyrody.

Po zapoznaniu się z założeniami omawianego projektu, dotyczącymi planowanych zmian prawnych, skutkujących zwolnieniem niektórych przedsięwzięć polegających na modernizacji (zwiększeniu mocy) farm wiatrowych z obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, **Państwowa Rada Ochrony Przyrody opiniuje te propozycje negatywnie.**

W przekonaniu Rady przyjęcie takiego rozwiązania – w proponowanej formie – znacząco **osłabiłoby procedury chroniące środowisko i mogłoby prowadzić do nieodwracalnych szkód w przyrodzie.** Byłoby jednocześnie **sprzeczne z rezolucjami i wytycznymi konwencji oraz porozumień międzynarodowych**, których Polska jest stroną (np. CBD, CMS, konwencje berneńska i ramsarska, AEWA, EUROBATS), a także **stwarzało ryzyko naruszenia przepisów Unii Europejskiej.** Dlatego, zdaniem PROP, należy zrezygnować z prac nad projektem o takich założeniach.

Zamiast tego **warto rozważyć wypracowanie krajowych wytycznych dotyczących oceny oddziaływania repoweringu farm wiatrowych oraz udoskonalenie praktyki administracyjnej w tym zakresie.** Takie działania mogłyby przynieść lepsze efekty – zarówno w zakresie ułatwień dla inwestorów, jak i skuteczniejszego zabezpieczenia walorów przyrodniczych przed degradacją.

UZASADNIENIE

Niniejsza opinia dotyczy jedynie uwarunkowań i skutków przyrodniczych proponowanej nowelizacji – zgodnie z kompetencjami Rady.

Według informacji podanych w metryczce opublikowanej przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, celami regulacji są:

- „usprawnienie rozwoju lądowych elektrowni wiatrowych”,
- „zmniejszenie liczby prowadzonych przez regionalnych dyrektorów ochrony środowiska postępowań administracyjnych”.

Ma to zostać osiągnięte poprzez zwolnienie z obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla niektórych działań repoweringowych (modernizacji istniejących turbin). Zapewne ma to zostać osiągnięte przez wykluczenie takich inwestycji z listy przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko (tak zwana grupa druga). Aby skorzystać z tych „preferencyjnych warunków”, konieczne ma być spełnienie wszystkich następujących kryteriów:

- a) turbiny obecnie (zapewne także po repoweringu, lecz nie zaznaczono tego w metryczce) zlokalizowane są poza formami ochrony przyrody;
- b) zwiększenie mocy (nie zaznaczono – farmy czy pojedynczej turbiny) będzie nie większe niż 30%;
- c) w wyniku repoweringu łączna moc farmy będzie mniejsza niż 100 MW;
- d) działania te nie doprowadzą do zwiększenia liczby instalacji (turbin);
- e) ewentualne zmiany lokalizacji turbin będą nie większe niż w promieniu 250 m od aktualnej osi wieży.

Rozważając tego typu zmianę w systemie ocen oddziaływania na środowisko należy uwzględnić następujące okoliczności:

1. Aktualnie, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, lądowe elektrownie wiatrowe o łącznej mocy nominalnej <100 MW (z wyjątkiem wiatraków niższych niż 30 m poza formami ochrony przyrody i ich otulinami) są a w tzw. grupie II przedsięwzięć, tj. ocena oddziaływania na środowisko (OOŚ) przed ich budową lub rozbudową może, ale nie musi być wymagana. O potrzebie dokonania takiej oceny rozstrzyga organ ochrony środowiska na podstawie indywidualnej merytorycznej analizy wstępnej – tzw. screeningu przedsięwzięcia – w oparciu o kartę informacyjną przedsięwzięcia (KIP). Jeżeli jest jasne, że dane przedsięwzięcie nie szkodzi znacząco środowisku, organ środowiskowy nie nakłada obowiązku oceny i wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach (DŚU) w trybie uproszczonym. Proponowana nowelizacja ma więc trzy główne skutki:
 - inwestor nie będzie musiał przedstawić organowi podstawowych informacji o planowanym zakresie i sposobach realizacji przedsięwzięcia w KIP;
 - nie będzie można wykonać OOŚ dla zdefiniowanej grupy przedsięwzięć nawet wówczas, gdy zachodzi podejrzenie, iż mogą powodować znaczące negatywne oddziaływanie;
 - nie będzie można narzucić obowiązku nawet elementarnych działań łagodzących negatywne oddziaływania, gdyż te muszą być zawarte w DŚU.
2. Repowering dotyczy istniejących, najczęściej stosunkowo starych instalacji (obecnie z lat 2005–2010), które były projektowane i lokalizowane w innych warunkach prawnych i przy innym stanie wiedzy, niż współczesne. Często w ogóle nie były przedmiotem oceny

oddziaływania na środowisko przyrodnicze. W większości przypadków nie prowadzono na ich potrzeby rzetelnych badań dotyczących wpływu na ptaki i nietoperze. Nawet gdy badania były prowadzone, możliwości techniczne prowadzenia takich badań były jeszcze bardzo ograniczone i rozwijały się dopiero dobre praktyki w dziedzinie wnioskowania na podstawie otrzymywanych wyników. Pionierskie europejskie czy krajowe wersje wytycznych w tej dziedzinie powstawały dopiero pod koniec pierwszej dekady obecnego wieku. Stąd część z tych przedsięwzięć powstawała w lokalizacjach niewłaściwych, przy jednoczesnym braku odpowiednich działań ograniczających negatywne oddziaływania. W efekcie wiele z tych turbin już obecnie wywiera silne negatywne oddziaływanie na gatunki chronione. Jednocześnie przy braku regularnego lub jakiegokolwiek monitoringu porealizacyjnego, skala tego oddziaływania pozostaje w dużym stopniu nieznana (wyniki badań z instalacji nowszych wskazują jednak, że może być znacząca). Pozbawiony współczesnej oceny oraz decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (DŚU) repowering będzie oznaczał utratę szansy na wprowadzenie już znanych, skutecznych i stosunkowo prostych do zastosowania współczesnych środków minimalizujących negatywne oddziaływania.

3. Liczne dane naukowe wskazują jednoznacznie, że śmiertelność ptaków i nietoperzy w wyniku kolizji z siłowniami wiatrowymi rośnie znacząco wraz z wysokością wieży oraz mocą zainstalowanej siłowni¹ (skorelowaną zwykle ze średnicą omiatania), a w wypadku nietoperzy – także wraz z obniżaniem prędkości wiatru, przy której turbina zaczyna pracować. Parametry te zwykle ulegają zmianie podczas modernizacji elektrowni wiatrowych, w związku z tym nowa instalacja może wywierać znacząco wyższe negatywne oddziaływanie na populacje ptaków i nietoperzy (w tym na integralność obszarów Natura 2000), niż uwzględniono to w OOS dla instalacji dotychczasowej. W konsekwencji zmodernizowana farma wiatrowa powinna być traktowana jako nowe przedsięwzięcie, wymagające nowej OOS. Wyniki badań naukowych nie dostarczają też żadnych przesłanek uzasadniających przyjęcie, iż wzrost mocy o 30% stanowi wartość progową, przekładającą się na istotność wzrostu oddziaływań.
4. Rodzaj i skala oddziaływania elektrowni wiatrowych na ptaki i nietoperze zależą także od lokalnych uwarunkowań środowiskowych, które z czasem ulegają przemianie. Szczególnie istotne znaczenie ma wzrost i zmiana struktury wiekowej zadrzewień, modyfikacje stosunków wodnych oraz sposób zagospodarowania użytków rolnych. Poprawnie prowadzone oceny oddziaływania na środowisko powinny uwzględniać planowaną żywotność przedsięwzięcia i przewidywane zmiany, które mogą w tym czasie

¹ Na przykład:

Hötker H. 2006. The impact of repowering of wind farms on birds and bats. Michael-Otto-Institute im NABU, Berghausen: 38 ss.

Huso M.M.P., Conkling T.J., Dalthorp D., Davis M.J., Smith H., Fesnock A., Katzner T. 2021. Relative energy production determines effect of repowering on wildlife mortality at wind energy facilities. *Journal of Applied Ecology*, 58(6): 1284–1290.

Loss S. R., Will T., Marra P.P. 2013. Estimates of bird collision mortality at wind facilities in the contiguous United States. *Biological Conservation*, 168: 201–209.

zajść (np. wzrost drzew). Jeśli takie właściwe analizy prowadzono, zakładano, że po deklarowanym na potrzeby DŚU czasie funkcjonowania farma wiatrowa ulegnie likwidacji lub zostanie przeprowadzona kolejna OOS dla nowych instalacji (repoweringu). Proponowana zmiana sprawia, że dla części przedsięwzięć założenie to stanie się nieprawdziwe, co może mieć istotne negatywne skutki.

5. Zgodnie z aktualną wiedzą oraz wytycznymi europejskimi (EUROBATS) i krajowymi, lokalizacja turbin wiatrowych jest kluczowa dla skali ich wpływu na nietoperze. W wypadku sąsiedztwa takich struktur jak skraje zadrzewień, szpalery drzew, cieki i zbiorniki wodne, minimalny dopuszczalny dystans to 200 m plus długość łopat. Odstępstwa od tej zasady często skutkują wysoką śmiertelnością tych chronionych zwierząt na turbinach. Proponowane rozwiązanie, polegające na dozwoleniu swobodnej zmiany lokalizacji turbin o 250 m będzie oznaczało, że nowe konstrukcje będą mogły powstawać w dotychczasowej „strefie zakazanej” – np. tuż przy skrajach lasów – z istotną szkodą dla przyrody. Pod względem merytorycznym tego rodzaju zmiany, związane z nową, znacząco odmienną lokalizacją turbiny, powinny być traktowane jako nowe przedsięwzięcie.
6. Co więcej, po takim pozbawionym kontroli środowiskowej „repoweringu” związanym z przesunięciem lokalizacji części wiatraków, w zwolnionych miejscach będzie można stawiać kolejne wiatraki – już w ramach kolejnego, „nowego przedsięwzięcia”, w efekcie przekraczając założony w przepisie limit 100 MW łącznej nominalnej mocy farmy. Choć sztuczne dzielenie przedsięwzięć w celu obejścia wymagań związanych z ocenami oddziaływania na środowisko (tzw. *salami slicing*) jest w Polsce zakazane na podstawie art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, przestrzeganie tego przepisu w odniesieniu do farm wiatrowych jest mało efektywne. Proponowany przepis stanowiłby bodziec dodatkowo promujący jego stosowanie.
7. W odniesieniu do limitu procentowego zwiększenia mocy, pierwszym problemem jest niejasność, jakiego parametru limit ten ma dotyczyć (mocy zainstalowanej, maksymalnej osiągananej, średniej, dyspozycyjnej, przyłączeniowej...?). Poza tym obecnie repowering dotyczy przede wszystkim najstarszych turbin stawianych w Polsce – często sprowadzanych już jako używane, o mocy znamionowej 1,5 MW, rzadziej do 2 MW. Inwestycja tego typu polega raczej na co najmniej podwojeniu, niż nieznacznym zwiększeniu mocy (w granicach limitu do 30%). Oznacza to, że w odniesieniu do pojedynczych turbin rozwiązanie to byłoby raczej bezużyteczne. Byłby to kolejny bodziec do stosowania wspomnianego wyżej *salami slicing*, czyli traktowania kolejnych etapów repoweringu jako odrębnych przedsięwzięć, podczas których wymienia się stopniowo kolejne turbiny w ramach tej samej farmy na nowe, o znacznie większej mocy (wyższe, o większej średnicy omiatania i znacząco większym potencjalnym oddziaływaniu na ptaki i nietoperze), przy przestrzeganiu zasady, aby w żadnym z tych etapów nie przekroczyć limitu zwiększenia mocy o 30% dla całej farmy.

8. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2413 (tak zwana dyrektywa RED III) wprowadziła znaczące zmiany w dotychczasowej dyrektywie (UE) 2018/2001 (tzw. RED II), wprowadzając daleko idące uproszczenia i skrócenia procedur OOŚ dla inwestycji związanych z OZE. Zakres tych uproszczeń jest w większości przypadków bardzo daleko idący i często oceniany jako przesadny i niespójny z całym europejskim systemem OOŚ. Tymczasem omawiany projekt nowelizacji rozporządzenia znacząco wykracza nawet poza ów skrajny zakres ułatwień, uwzględnionych w nowej wersji RED II. Zagadnienie OOŚ dla repoweringu reguluje obecnie m.in. art. 16c tej dyrektywy. Wprowadza on:
- a) obowiązek skrócenia czasu trwania procedur wydawania zezwoleń na podłączenie do sieci przesyłowej lub dystrybucyjnej w przypadku repoweringu zwiększającego moc elektrowni o $\leq 15\%$ („bez uszczerbku dla oceny potencjalnego wpływu na środowisko”);
 - b) zasadę, że ustalenia, czy projekt repoweringu podlega ocenie oddziaływania na środowisko oraz sama OOŚ „ograniczają się do potencjalnego oddziaływania wynikającego ze zmiany lub rozszerzenia w porównaniu z pierwotnym projektem”, a więc w szczególności modyfikacji parametrów technicznych, lokalizacji lub wydłużenia pierwotnie zakładanego czasu funkcjonowania inwestycji i wynikających z tego zmian siedliskowych w jej otoczeniu.
9. Wykluczenie części działań repoweringowych z grupy II przedsięwzięć i zwolnienie ich z konieczności uzyskiwania DŚU utrudnia przeprowadzenie oceny, czy działanie to nie będzie miało istotnego wpływu na obszary Natura 2000 chroniące ptaki i nietoperze. Tymczasem wiele z tych obszarów zostało utworzonych już po tym, gdy uruchomiono farmy będące obecnie przedmiotem modernizacji i przebudowy. Na etapie wydawania zezwoleń na ich budowę nie wykonywano więc odpowiedniej oceny wpływu na obszary Natura 2000. Proponowane rozwiązanie zwiększa ryzyko naruszania przepisów unijnych dyrektyw przyrodniczych — siedliskowej i ptasiej. Dzieje się tak, ponieważ może ono prowadzić do istotnych negatywnych oddziaływań na przedmioty ochrony sieci Natura 2000². Warto przy tym zaznaczyć, że wydany przez Komisję Europejską dokument *Guidance on wind energy developments and EU nature legislation* traktuje repowering jako jedną z faz projektu, w której mogą wystąpić skutki dla ochrony przyrody. Z tego względu zaleca stosowanie wobec repoweringu takiego samego podejścia proceduralnego w zakresie OOŚ jak dla nowych projektów — w tym przeprowadzenie screeningu, a gdy nie można wykluczyć istotnych skutków, również odpowiedniej oceny oddziaływania na obszary Natura 2000.

² Art 6 ust. 2 dyrektywy siedliskowej wymaga od państw członkowskich podejmowania odpowiednich działań w celu uniknięcia na specjalnych obszarach ochrony pogorszenia stanu siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, jak również w celu uniknięcia niepokojenia gatunków, dla których zostały wyznaczone takie obszary, a orzecznictwo TSUE (np. C-404/09) wskazuje, że obowiązkiem temu uchybia kontynuowanie działalności wywierającej znaczący negatywny wpływ na obszar Natura 2000, nawet gdy zezwolenie na taką działalność wydano przed wejściem w życie ochrony obszaru Natura 2000.

10. Rezolucje przyjmowane przez konferencje lub spotkania stron konwencji i porozumień międzynarodowych i inne podobne dokumenty zwykle nie stanowią wiążących zobowiązań traktatowych w rozumieniu prawa międzynarodowego. Mają charakter tzw. „miękkiego prawa” (*soft law*). Ich postanowienia służą interpretacji i praktycznemu wdrażaniu tych inicjatyw, stanowiąc uzgodnione zalecenia i wytyczne dla Stron. Państwa, które podpisały i ratyfikowały te umowy, zobowiązane są (moralnie i politycznie) do podejmowania wszelkich starań na rzecz realizacji tych rezolucji, a zwykle także do raportowania o ich wdrażaniu. Omawiana nowelizacja stoi w sprzeczności m.in. z:

- a) **Konwencją o różnorodności biologicznej (CBD)** – Decyzja VIII/28 oraz załączone do niej wytyczne promują prowadzenie screeningu, scopingu (określenia zakresu raportu OOS) i oceny wpływu uwzględniających wartości przyrodnicze, wszędzie tam, gdzie istnieje ryzyko istotnych negatywnych skutków dla bioróżnorodności.
- b) **Konwencją o ochronie gatunków migrujących (CMS / tzw. konwencja bońska)** – Rezolucja 11.27: Odnawialna energia a gatunki migrujące, a także Rezolucja 7.5 (Rev. CoP12): Turbiny wiatrowe a gatunki migrujące, wzywają państwa do identyfikowania obszarów, gdzie gatunki migrujące są wrażliwe, i nakazują przeprowadzanie rzetelnych ocen wpływu tam, gdzie istnieje ryzyko (zgodnie z rekomendowanymi wytycznymi);
- c) **Konwencją w sprawie ochrony gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk** (tzw. konwencja berneńska) – raport i rekomendacje nt. „Farmy wiatrowe a ptaki” (T-PVS/Inf (2003) wraz z aktualizacjami podkreślają konieczność strategicznej oceny lokalizacji (SOOS), rzetelnej OOS, unikania lokalizacji turbin w IBA/Natura 2000 i prowadzenia monitoringu. Raport ostrzega przed lokalizowaniem wiatraków w obszarach o występowaniu gatunków wrażliwych i rekomenduje pełne procedury oceny.
- d) **Porozumieniem o ochronie afrykańsko-euroazjatyckich wędrownych ptaków wodnych (AEWA)** – Resolution 5.16 „Energia odnawialna a ptaki wodne” i powiązane wytyczne wezwają do mapowania wrażliwych obszarów, stosowania SOOS/OOS oraz unikania kolizji i zaburzeń dla wodnych ptaków migrujących (Polska nie przystąpiła do tego porozumienia indywidualnie, ale jest jego stroną jako członek UE);
- e) **Porozumieniem o Ochronie Populacji Europejskich Nietoperzy EUROBATS** – Rezolucji 9.4 i powiązane wytyczne – pkt 7 Rezolucji zawiera wezwanie, by strony porozumienia zapewniły właściwą OOS dla przedsięwzięć związanych z repoweringiem farm wiatrowych, uwzględniającą odpowiednie badania przedrealizacyjne i monitoring porealizacyjny (omawiana nowelizacja z wysokim prawdopodobieństwem może także prowadzić do naruszenia co najmniej punktów 2 i 3 tej Rezolucji, wzywających do uwzględniania, że niektóre tereny i typy siedlisk nie nadają się do lokalizacji farm wiatrowych ze względu na nietoperze, a także należy unikać lokalizacji turbin w miejscach o szczególnym znaczeniu dla ochrony nietoperzy);

Dla zapewnienia zgodności z tymi aktami, zasady dotyczące OOS powinny uwzględniać, że zwolnienie repoweringu z OOS i DŚU ma charakter warunkowy (jedynie gdy screening

wykaże brak istotnych skutków), a państwowe kryteria screeningowe są zgodne ze wskazanymi wyżej wytycznymi konwencji i porozumień.

10. Wyłączenie obowiązku uzyskiwania dla takich przedsięwzięć DŚU oznaczałoby, że np. w wypadku stwierdzenia wysokiej śmiertelności ptaków (bez specjalistycznego monitoringu poziom śmiertelności nietoperzy pozostawałby najczęściej nieznanym), zastosowanie mogłyby mieć procedury ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, gdyż nie miałyby zastosowania wyłączenie wynikające z art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. A to wcale nie byłoby korzystne dla inwestorów.

11. Zgodnie z art. 16b ust. 2 dyrektywy (UE) 2018/2001 w brzmieniu nadanym dyrektywą (UE) 2023/2413 (tzw. dyrektywa RED III), działań polegających na zabijaniu lub niepokojeniu gatunków chronionych na mocy art. 12 ust. 1 dyrektywy 92/43/EWG oraz art. 5 dyrektywy 2009/147/WE (obejmujących m.in. ptaki i nietoperze) nie uznaje się za umyślne, jeżeli przedsięwzięto odpowiednie środki łagodzące. Środki te są zasadniczo określone w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wydawanej w wyniku procedury oceny oddziaływania na środowisko. W przypadku zwolnienia projektu z takich procedur, wysoce prawdopodobne powodowanie śmierci lub niepokojenia tych gatunków przez pracujące turbiny może dodatkowo skutkować odpowiedzialnością karną inwestora na gruncie prawa krajowego.

12. Wiele banków oraz innych instytucji finansujących wdrożyło i konsekwentnie stosuje wysokie standardy środowiskowe przy ocenie i finansowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych – w tym z zakresu energetyki wiatrowej – oparte m.in. na zasadach takich jak IFC Performance Standard 6 (Biodiversity Conservation and Sustainable Management of Living Natural Resources), World Bank Environmental and Social Framework (ESF), Environmental and Social Policy of the EBRD czy Equator Principles (EPs). Przykładowo, w Polsce działalność prowadzi wiele banków należących do grup będących sygnatariuszami Equator Principles (m.in. Santander, BNP Paribas, ING, UniCredit, Deutsche Bank, Société Générale). Inwestycje, których dotyczy opiniowany projekt nowelizacji rozporządzenia, najczęściej kwalifikują się – zgodnie z klasyfikacją Equator Principles – do kategorii B, obejmującej przedsięwzięcia mogące powodować ograniczone, odwracalne lub możliwe do złagodzenia oddziaływania na środowisko. W praktyce oznacza to, że warunkiem uzyskania finansowania (np. kredytu inwestycyjnego) z tych instytucji dla przedsięwzięć o wartości przekraczającej 10 mln USD (co odpowiada orientacyjnie kosztowi repoweringu dwóch, rzadziej trzech turbin wiatrowych) będzie przeprowadzenie odpowiednich analiz środowiskowych – choć niekoniecznie pełnego raportu OOŚ. Systemowe zwolnienie tego rodzaju przedsięwzięć z obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach mogłoby więc w praktyce utrudnić lub uniemożliwić uzyskanie finansowania z instytucji stosujących te standardy.

13. Współczesne możliwości techniczne dotyczące akustycznego monitoringu nietoperzy przy pracujących turbinach, a także wymagania i praktyki dotyczące innych badań przedrealizacyjnych dotyczących repoweringu farm wiatrowych sprawiają,

że przeprowadzenie pełnej procedury OOS dla takiej inwestycji nie jest szczególnie skomplikowane i kosztowne. Jednocześnie znane są stosunkowo proste, niedrogie a skuteczne metody minimalizowania śmiertelności nietoperzy oraz ptaków innych niż tak zwane „drobne” na prawidłowo zlokalizowanych farmach wiatrowych. Jednak ich stosowanie musi być regulowane w DŚU.

PROP stoi na stanowisku, że modernizacja sektora energetycznego i rozbudowa OZE są konieczne dla bezpieczeństwa energetycznego i ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Jednakże modernizacja musi odbywać się w sposób zgodny z zasadą przezorności, poszanowaniem prawa krajowego i międzynarodowego, w tym unijnego oraz ochroną różnorodności biologicznej. Obowiązek OOS dla repoweringu jest uzasadniony zarówno merytorycznie (analiza ryzyka dla przyrody) jak i regulacyjnie — należy go traktować jako odporny na argumenty o „nadmiarowości” czy „usprawnieniu procedur” — i żadna regulacja prawna nie powinna systemowo zwalniać repoweringu farm wiatrowych z tego obowiązku. Przyjęcie rozwiązań systemowych, zwalniających repowering z rzetelnej oceny środowiskowej, stwarza realne ryzyko trwałych szkód przyrodniczych i naruszeń obowiązków państwa w zakresie ochrony środowiska.

W związku z tym Rada uważa, że:

- A. Aktualny stan wiedzy wskazuje, że ewentualne odstępianie od obowiązku przeprowadzenia OOS dla modernizacji turbin powinno stanowić wyjątek od reguły zakładającej traktowanie repoweringu jako działania wprowadzającego do środowiska nowy obiekt o dużym potencjale znaczącego, negatywnego oddziaływania na populacje ptaków i nietoperzy. Zwolnienie repoweringu z obowiązku przeprowadzenia OOS i uzyskania DŚU nie może być traktowane jako automatyczna reguła dla żadnej kategorii tego typu działań. Każda modernizacja powinna być oceniana indywidualnie. Należy zachować obecnie obowiązującą zasadę, że w wypadku lądowych farm wiatrowych z grupy drugiej, repowering powinien podlegać procedurze OOS, jeżeli istnieje realne ryzyko znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na gatunki i siedliska chronione (w szczególności na obszary Natura 2000 i inne obszarowe formy ochrony przyrody, lasy, korytarze ekologiczne, ważne miejsca żerowania, zimowania lub migracji ptaków i nietoperzy).
- B. Dopuszczalnym i uzasadnionym ułatwieniem dla inwestorów i organów wykonujących OOS mogłoby być opracowanie dobrych praktyk w zakresie screeningu i scopingu dla przedsięwzięć z zakresu modernizacji farm wiatrowych. Mogłyby one uwzględniać ograniczanie zakresu wymaganego raportu OOS do oddziaływań, które mogły ulec istotnej zmianie pod wpływem zmian środowiskowych wskutek upływu przewidzianego czasu żywotności inwestycji, albo które nie zostały właściwie przeanalizowane na potrzeby poprzedniej OOS dla modernizowanej farmy. Można także przyjąć wzory zaleceń

dotyczących zawartości DŚU dla takich inwestycji, wykorzystujących wachlarz standardowych działań minimalizujących negatywne oddziaływanie i nakazujących monitoring porealizacyjny oraz warunkujących ewentualne złagodzenie lub modyfikację tych środków od jego wyników. Rozwiązania takie nie wymagają zmian w przepisach, a jedynie udoskonalenia wytycznych krajowych i praktyki administracyjnej.

- C. Zmiany legislacyjne powinny dążyć do skuteczniejszego zapobiegania sztucznemu dzieleniu inwestycji w czasie, w celu obejścia procedur OOS, a nie do ich promowania. Procedury muszą wymagać oceny kumulacji wpływów, z uwzględnieniem istniejących i planowanych instalacji i ich modernizacji oraz innych przemian siedliskowych w otoczeniu. W procesie decyzyjnym należy zapewnić publiczny dostęp do dokumentacji i mechanizmy udziału społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych społeczności oraz organizacji ochrony przyrody.

Powyższe przesłanki przesądziły o wydaniu opinii – jak we wstępie.

dr inż. Andrzej Kepel
przewodniczący Rady

Do wiadomości:

- Pani Paulina Hennig-Kloska, Minister Klimatu i Środowiska
- Pan Mikołaj Dorożala, Główny Konserwator Przyrody
- Pan Piotr Otawski, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska
- Pan Łukasz Tomaszewski – Dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii, MKiŚ